

KOMODYFIKACJA KRWI W WYBRANYCH UTWORACH  
CHIŃSKIEJ LITERATURY WSPÓŁCZESNEJ  
NA PRZYKŁADZIE *KRONIK SPRZEDAWCY KRWI* YU HUA  
ORAZ *SNU WIOSKI DING* YANA LIANKE

Lu Xun – czołowy chiński modernista i zdaniem wielu najważniejszy chiński autor XX stulecia – początkowo planował zostać lekarzem. W trakcie pobytu w Japonii, gdzie uczył się zachodniej medycyny, był świadkiem zdarzenia, które na stałe zmieniło jego aspiracje. Obserwując egzekucję Chińczyka oskarżonego o działania szpiegowskie, zwrócił szczególną uwagę na pozbawione jakichkolwiek emocji twarze rodaków. Wtedy też stwierdził, że „przemiana ducha” Chińczyków jest ważniejsza od leczenia ich dolegliwości cielesnych<sup>1</sup>. Epizod ten w jakiś sposób pozwala zarysować panującą wśród chińskich pisarzy tamtego okresu tendencję do „chorobowych narracji”, czyli zwrócenia uwagi na realia społeczne poprzez opis biologicznej kondycji jednostki<sup>2</sup>. Metaforyczne traktowanie dolegliwości ciała jest obecne również we współczesnych dziełach literatury chińskiej, które zdołały zwrócić uwagę czytelników i krytyków poza granicami Chin.

Niniejszy artykuł jest poświęcony analizie motywu sprzedaży krwi w dziełach współczesnej chińskiej<sup>3</sup> prozy, ze szczególnym uwzględnieniem dwóch powieści: *Kronik sprzedawcy krwi* (许三观卖血记, 2018<sup>4</sup>) Yu Hua (余华) oraz *Snu wioski Ding* (丁庄梦, 2019) Yana Lianke (阎连科). Na pierwszy rzut oka zarówno powieści, jak i autorów dzieli bardzo wiele: Yu Hua ma status niemal celebryty, zaś Yan Lianke, choć również znany w Chinach, wiele ze swoich utworów jest zmuszony wydawać za pośrednictwem wydawnictw tajwańskich bądź hongkońskich. Realistyczna

DOI: 10.4467/23538724GS.22.040.17012

ORCID: 0000-0002-9682-2871

<sup>1</sup> Zob. m.in.: J. Lovell, *Introduction* [w:] *Lu Xun: The Real story of Ab-Q and Other Tales of China, The Complete Fiction of Lu Xun*, London 2009.

<sup>2</sup> Spośród autorów eksploatujących ten motyw i zaliczanych zwyczajowo do przedstawicieli Ruchu 4 Maja, można wymienić również Yu Dafu (郁达夫) czy Ba Jina (巴金); Sh.W. Chan, *Narrating Cancer, Disabilities, and aids: Yan Lianke's Trilogy of Disease* [w:] H.Y.F. Choy, *Discourses of Disease: Writing Illness, the Mind and the Body in Modern China*, Leiden 2016, s. 177.

<sup>3</sup> Określenie to odnosi wyłącznie do dzieł autorów z ChRL.

<sup>4</sup> Podane daty odnoszą się do polskiego wydania książek.

powieść Yu Hua stała się bestsellerem, z kolei oniryczny *Sen wioski Ding*, w którym narracja prowadzona jest z perspektywy zmarłego chłopca, został objęty zakazem druku i sprzedaży po wyczerpaniu pierwszego nakładu. Mimo różnicy w konwencji i losach obu dzieł, wiele je łączy, co zostanie wskazane w dalszej części artykułu.

Motyw sprzedaży krwi pojawia się też we współczesnej kinematografii chińskiej, np. w filmie *Ermo* (二模, 1994, reż. Zhou Xiaowen 周晓文), *Miłość za życie* (最爱, 2011, reż. 顾长卫), a okazjonalnie w innych dziełach literatury (np. *Żyć!* 活着 Yu Hua). Jednak najdobitniej zjawisko to jest przedstawione w dwóch przywołanych przeze mnie w tytule artykułu powieściach, choć każda z nich podejmuje problem na swój sposób. Jednocześnie analizowane utwory w porównaniu do wyżej wymienionych wywołały znacznie żywszą dyskusję zarówno w Chinach, jak i wśród anglosaskiej krytyki oraz publiczności. *Kroniki sprzedawcy krwi* stanowią jedną z najpopularniejszych powieści Yu Hua, z kolei *Sen wioski Ding* ostatecznie „przypieczętował” problematyczną relację Yana Lianke z chińskim aparatem cenzury, zapoczątkowaną przez obrazoburczą nowelkę *Służyć Ludowi!* (为人民服务!).

Pojęcie komodyfikacji bywa stosowane m.in. w dyskursie antropologicznym, etycznym czy prawniczym. W artykule odwołuję się do ujęcia Douglasa Rushkoffa, który rozumie ją jako „proces, w ramach którego coś, co dotychczas nie miało wartości ekonomicznej, ma takową przypisaną i tym samym wartość rynkowa zastępuje inne wartości. Słowo opisuje modyfikacje relacji, wcześniej nieskazanych handlem, przemieniających się w codzienne transakcje<sup>6</sup>”.

Analizę utworów poprzedza krótki zarys systemu oddawania krwi w Chińskiej Republice Ludowej w II połowie XX w., jak również ogólne uwagi na temat oporów związanych z krwiodawstwem, które miały swoje korzenie m.in. w dawnych sposobach myślenia o ludzkim ciele, kształtowanych przez tradycyjną medycynę chińską.

## Krwiodawstwo w ChRL

W tradycyjnej medycynie chińskiej<sup>7</sup> krew, obok innych płynów ustrojowych oraz tkanek (śliny, mleka, nasienia, włosów, paznokci) stanowiła skład wyrobów leczniczych<sup>8</sup>. Zgodnie z tą tradycją krew w ludzkim ciele jest nierozzerwalnie związana z *qi* 气, rozumianą jako pneuma, tchnienie, energia, która pozwala wszystkim formom życia i zjawiskom we wszechświecie zachowywać swoje właściwości, wzrastać

<sup>5</sup> Jest to adaptacja oparta na motywach omawianej powieści Yana Lianke.

<sup>6</sup> D. Rushkoff, *Commodified vs. Commoditized*, <https://web.archive.org/web/20100221213504/http://rushkoff.com/2005/09/04/commodified-vs-commoditized/> (dostęp: 28.12.2020).

<sup>7</sup> W tym kontekście rozumiana jako praktyki sięgające setek lat, nie zaś oficjalnie uznana odmiana medycyny, wymagająca obecnie formalnego kształcenia w instytucjach państwowych.

<sup>8</sup> Ch. Ikels, *The Body as Medicine: Blood and Organ Donations in China* [w:] *A Companion to the Anthropology of Death*, ed. A.C.G.M. Robben, Hoboken 2018, s. 403.

i przemieniać się w inne formy. *Qi* wytwarza krew odżywiająca organy, te z kolei odpowiadają za utrzymanie *qi* w równowadze. W konsekwencji utrata krwi jest równoznaczna ze zmniejszeniem ilości *qi* w organizmie – wątek ten pojawia się również w dialogach bohaterów *Kronik sprzedawcy krwi*:

Sprzedales swoją siłę, to dlatego tak się czujesz. Wiedziałeś, że sprzedajemy właśnie swoją siłę? Wy, miastowi, mówicie „krew”, my na wsi nazywamy to siłą. Są dwa rodzaje siły: jedna bierze się z krwi, druga pochodzi z mięśni. Pierwsza jest o wiele więcej warta od drugiej<sup>9</sup>.

Zalecenia tradycyjnej medycyny chińskiej mogą się różnić w zależności od regionu, jednak przekonanie o negatywnych skutkach oddawania krwi przez długi czas sprawiało, że „pozyskanie krwi od ochotnika w Chinach równało się niemalże wyciskaniu krwi z przysłowiowego kamienia”<sup>10</sup>.

W okresie maoistowskim, jak również w latach 80. szpitale wyznaczały ilościowe normy krwi (献血指标 *xianxue zhibiao*), zwyczajowo pobierane od studentów, robotników lub pracowników zakładów państwowych w zamian za dzień wolny i dodatek żywieniowy. Jeżeli placówka nie była w stanie sprostać narzuconym odgórnie regulacjom, traciła dodatkowe przydziały finansowe, w związku z czym „ochotników” zazwyczaj wyznaczali przełożeni. Niewydolność tego systemu sprawiała, że szpitale chętnie przyjmowały krew od osób ze wsi, które nierzadko tylko w tym celu przybywały do miasta<sup>11</sup>. Sam Yu Hua, komentując *Kroniki...*, wspomina: „W szpitalach była osoba odpowiedzialna za pobieranie krwi i jej sprzedaż. Musiałeś mieć dobrą relację z tą osobą. Było łapownictwo. Niektóre kobiety sypiały z osobami decyzyjnymi, by móc sprzedać swoją krew. W latach 70. krew nie była pilnie potrzebna, więc musiałeś przekupić tego człowieka, by móc sprzedać swoją krew”<sup>12</sup>.

Reformy rynkowe, które po roku 1989 (głównie zaś po 1992) nabrały tempa, pozbawiły placówki opieki zdrowotnej centralnego finansowania. Przyczyniło się to do zainicjowania tzw. plazmaekonomii (血浆经济 *xuejiang jingji*) – kampanii, w trakcie której lokalne władze zachęcały do oddawania krwi w celu realizacji polityki „otrząśnięcia się z biedy i bogacenia” (脱贫致富 *tuopin zhibin*). Argumentowano, że sprzedaż krwi prowadzi do „bogacenia się ludu i umacniania narodu”<sup>13</sup>. Choć epidemia AIDS będąca katastrofalnym pokłosiem tamtych działań jest już zjawiskiem rozpoznany i dobrze udokumentowanym, to dane dotyczące dokładnej liczby

---

<sup>9</sup> Yu Hua, *Kroniki sprzedawcy krwi*, przeł. K. Sarek, Warszawa 2018, s. 20. „Siła” służy jako tłumaczenie słowa 力气 w oryginale, które zawiera omawiany znak 气.

<sup>10</sup> Ch. Ikels, *Kindney Failure and Transplantation in China*, „Pergamon” 1997, vol. 44, no. 9, s. 1275.

<sup>11</sup> Ch. Ikels, *The Body as Medicine...*, s. 404.

<sup>12</sup> M. Standaert, *Interview with Yu Hua*, <https://u.osu.edu/mclc/online-series/yuhua/> (dostęp: 14.12.2020) [tłum. własne].

<sup>13</sup> Sh.W. Chan, *Narrating Cancer...*, s. 189.

ofiar znacząco się różnią<sup>14</sup>. W roku 1996 chiński rząd po cichu zamknął większość komercyjnych banków krwi, a 2 lata później całkowicie zakazał ich działalności.

Obecnie sytuacja zaczyna przypominać standardy przyjęte w innych miejscach na świecie: krew nie stanowi dobra komercyjnego, a na krwiodawcach nie wywiera się bezpośredniej presji. W chińskim społeczeństwie nadal panuje duży strach przed szkodliwymi skutkami oddawania krwi, ponadto wciąż istnieją pewne przymusowe mechanizmy, np. konieczność jednorazowego oddania krwi w trakcie studiów licencjackich<sup>15</sup>.

### Krew ludu pracującego – *Kroniki sprzedawcy krwi*

Trzecia powieść Yu Hua opowiada o życiu Xu Sanguana<sup>16</sup> – pracownika fabryki jedwabiu, który wielokrotnie sprzedaje swoją krew w celu rozwiązania problemów finansowych bądź ratowania bliskich. Niewątpliwie *Kroniki sprzedawcy krwi*, po raz pierwszy wydane w Chinach w 1996 r., stanowią komentarz do urynkowania krwiodawstwa i zagrożenia życia, jakie zostało wywołane w tamtym czasie w wyniku niekontrolowanych praktyk. Charlotte Ikels zwraca uwagę, że data publikacji sugeruje obranie „znanej chińskim pisarzom strategii, w ramach której umieszczają oni akcję utworu wcześniej niż kontestowane bądź politycznie wrażliwe wydarzenia”<sup>17</sup>. Sam Yu Hua z kolei komentuje w jednym z wywiadów: „*Kroniki sprzedawcy krwi* opowiadają historię człowieka, który sprzedaje własną krew, by mieć na życie. W Chinach niezliczone są historie ludzi, którzy sprzedawali bądź sprzedają krew. Sprzedaż krwi stała się sposobem na przetrwanie dla biednych. Wioski sprzedające krew pojawiały się jedna po drugiej. Na wsiach robi to prawie każda rodzina. Handel krwią poskutkował krzyżowym zanieczyszczeniem<sup>18</sup> i AIDS. Te same krwawe wioski zamieniły się w wioski AIDS”<sup>19</sup>.

Nawet przy przyjęciu założenia o „cofniętej w czasie” krytyce nie powinno się pomijać innych wątków związanych ze sprzedażą krwi, wynikających np. z przedstawianych w powieści realiów historycznych.

Nowy porządek społeczny, który nastąpił po 1949 r., stawiał sobie za zadanie wyzwanie jednostki z ograniczeń stwarzanych przez więzy pokrewieństwa. Jednak

---

<sup>14</sup> K. Erwin, *The Circulatory System: Blood Procurement, AIDS, and the Social Body in China*, „Medical Anthropology Quarterly” 2006, vol. 20, no. 2, s. 140.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 149.

<sup>16</sup> Choć nie jestem w stanie udowodnić celowego działania autora, pragnę zwrócić uwagę, że imię głównego bohatera Sanguan (三观) brzmi podobnie do angielskiego *sanguine*, które może oznaczać zbliżony do koloru krwi odcień czerwieni.

<sup>17</sup> Ch. Ikels, *The Body as Medicine...*, s. 411.

<sup>18</sup> Ze względu na kiepskie warunki sanitarne dochodziło do zakażeń przez rękawiczki, źle dezynfekowane igły i inny sprzęt medyczny.

<sup>19</sup> M. Standaert, *Interview with Yu Hua...* [tłum. własne].

panujący ustrój polityczny nie był w stanie całkowicie wykorzenić przekonania o związkach krwi z pokrewieństwem i poczuciem przynależności do danego rodu. W okresie klęski głodu, która zapanowała w efekcie Wielkiego Skoku, Xu Sanguan sprzedaje krew, by zabrać rodzinę do restauracji. Pomija jednak pierworodnego syna Yile, wobec którego podejrzewa, że został poczęty w wyniku jednorazowego zbliżenia żony z poprzednim narzeczonym. Swoje motywacje wyjaśnia synowi w następujący sposób:

– Yile, na co dzień nie traktuję cię niesprawiedliwie, dostajesz do jedzenia to samo, co Erle i Sanle. Dzisiejsze pieniądze są ze sprzedaży krwi, nie przyszły mi łatwo – te pieniądze kosztowały mnie trochę życia. Jeśli zabrałbym cię na ten makaron, to byłaby to łaska dla tego skurwysyna He Xiaoyonga [domniemanego ojca Yile – przyp. P.M.]<sup>20</sup>.

Dosłowny akt sprzedaży krwi nabiera figuratywnego znaczenia: staje się darem życia, którego Xu Sanguan odmawia Yile, gdyż nie zapoczątkował jego życia w sensie biologicznym. Brak więzi krwi usprawiedliwia niechęć do działania altruistycznego nawet wobec członka rodziny (w rozumieniu społecznym). Choć akcja powieści rozgrywa się w czasach, gdy chęć zysku materialnego była pobudką silnie potępianą, w praktyce komodyfikacja krwi osłabia istniejące więzi rodzinne. Oczekiwanie zysku i szukanie usprawiedliwienia dla wykorzystywania ludzkiej gotowości do dzielenia się krwią stanowią zagrożenie związane z komercyjnym modelem krwiodawstwa, na co zwrócił uwagę Richard Titmuss, jeden z ważniejszych badaczy etycznych aspektów krwiodawstwa i transplantacji<sup>21</sup>. Titmuss wymienia swoje argumenty w kontekście rozważań na temat przewagi darmowego, dobroczynnego oddawania krwi nad komercyjnym modelem. Używane przez niego pojęcie „daru życia” doskonale pasuje do przedstawionej w powieści sytuacji, kiedy to „ofiarowanie krwi” skutkujące możliwością nakarmienia rodziny pozwala na podtrzymanie życia.

Nawet jeżeli wspomniana wcześniej „krytyka cofnięta w czasie” jest nazbyt daleko idącą interpretacją, pewne wątki powieściowe znajdują punkty odniesienia również w mniej odległej przeszłości. *Kroniki...* posługują się metaforą z poprzedniej powieści autora (*Życie!*): krew oddawana bądź sprzedawana tak naprawdę jest wysysana przez nieczuły system<sup>22</sup>. Komodyfikacja krwi w powieści może w metaforyczny sposób odnosić się do tych, którzy nie radzą sobie w nowej urynkowanej rzeczywistości lat 90. Ludzie zostają pozbawieni wszelkiego kapitału poza własnym ciałem<sup>23</sup>. Xu Sanguan za każdym razem, gdy chce sprzedać krew, musi wejść w łaski Krwawego

<sup>20</sup> Yu Hua, *Kroniki...*, s. 155–156.

<sup>21</sup> J. Jun, *From the Commodity of Death to Gift of Life* [w:] *Deep China: the moral life of the person, what anthropology and psychiatry tell us about China today*, eds. J. Jun, A. Kleinsman, Y. Yan, Berkeley 2011, s. 97.

<sup>22</sup> R. King, „To Live”, „*Chronicle of a Blood Merchant*” reviewed by Richard King, <https://u.osu.edu/mclc/book-reviews/to-live-chronicle-of-a-blood-merchant/#fn1> (dostęp: 16.12.2020).

<sup>23</sup> A.F. Jones, *Afterword* [w:] Y. Hua, *Chronicles of a Blood Merchant*, New York 2004, s. 252–263.

Li, odpowiedzialnego za jej skup i sprzedaż. Właściwsze jednak byłoby nazwanie go „krwawym bossem” (血头<sup>24</sup>, *xuetou*); tym samym mianem określano ludzi dorabiających się fortun na komercyjnych stacjach krwiodawstwa. Ding Huia, głównego winowajcę nieszczęść, jakie spotkały wioskę Ding w powieści Yana Lianke, również nazwalibyśmy *xuetou*. W okresie głodu Krwawy Li jako jedyny z mieszkańców miasta w dalszym ciągu jest „rumiany”, ma „posturę jak dawniej” oraz „nadal się uśmiecha”<sup>25</sup>. Nierównomierne i niesprawiedliwe bogacenie się na sprzedaży krwi może stanowić komentarz do narastających od lat 80. dysproporcji ekonomicznych, na które Deng Xiaoping dał przyzwolenie, wprowadzając hasło: „Pozwólmy części ludzi wzbogacić się w pierwszej kolejności” (让一部分人先富起来 *rang yi bu fen ren xian fuqilai*).

W kontekście treści i przesłania książki zastanawia, dlaczego mimo tak wielu krytycznych przemyśleń nie doczekała się interwencji ze strony państwowych mechanizmów cenzury. Być może na korzyść powieści przemówiły zawarte w niej optymistyczne akcenty, pokazujące oddanie krwi jako akt poświęcenia.

W ostatnim rozdziale powieści Xu Sanguan odkrywa, że nie może już więcej sprzedawać swojej krwi. Jego smutek zostaje ukojony przez dzieci, które uświadamiają mu, że „nie brakuje pieniędzy i nie będzie brakowało”<sup>26</sup>. Sam fakt, że odwołują się one w pierwszej kolejności do finansowego aspektu poświęcenia ojca w obliczu nieszczęść, może wskazywać na postsocjalistyczne tendencje do komodyfikacji dóbr wcześniej niewyraźnych wartością ekonomiczną. W końcowej scenie żona Xu, Yulan zabiera go do restauracji na talerz smażonej wątroby i dwie setki żółtego wina, a więc dokładnie to samo danie, jakie Xu zamawiał wcześniej zawsze po sprzedaży krwi. Uczta ta, nieokupiona wcześniejszym wyrzeczeniem, to dla Xu „najlepszy posiłek w całym życiu”<sup>27</sup>. Finałowe sceny powieści mogą stanowić wariację na temat rytuału „wspominania goryczy starego ładu i myślenia o słodczy nowego”, stanowiąc formę autosugestii i „rewolucyjnego show”<sup>28</sup>, które pomagało znosić trudy czasów maoistowskich. Wejście na drogę reform i otwarcia sprawia, że „wspominanie goryczy” ma znaczenie przenośne, w najgorszym wypadku staje się wyłącznie aktem wspomniania przeszłości, a suta strawa obecnie jest w zasięgu możliwości każdego. W postrewolucyjnym społeczeństwie krew (również symbol poświęcenia) przestaje być elementem transakcji, gdyż do załatwienia dowolnej sprawy wystarczają pieniądze.

Zhang Yan policzył, że Xu Sanguan sprzedaje w powieści krew dwanaście razy. Doświadczenia te podzielił na dwie kategorie: sprzedaż umotywowaną jedynie własną „chęcią” (trzy razy) i sprzedaż, do której bohatera zmusiły okoliczności,

<sup>24</sup> W oryginale przydomek Li to właśnie 血头.

<sup>25</sup> Yu Hua, *Kroniki...*, s. 150.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 299.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 301.

<sup>28</sup> Określenie „rewolucyjny show” zaczerpnięte z: Yu Hua, *Chiny w dziesięciu słowach*, przeł. K. Sarek, Warszawa 2018, s. 95.

np. choroba syna (dziewięć transakcji)<sup>29</sup>. W tym kluczu interpretacyjnym dobrowolna sprzedaż stanowi afirmację życia, wymuszona zaś – wzięcie odpowiedzialności za przeznaczenie bądź podjęcie wyzwania rzuconego przez los. Obydwie postawy, jak również wymowa obu wspomnianych powieści Yu Hua (*Kroniki sprzedawcy krwi* oraz *Życie!*) mają, zdaniem Zhanga, prezentować chińską filozofię przetrwania<sup>30</sup>. Czytając powieść, dostrzegamy, że trudności czynią głównego bohatera lepszym człowiekiem. Zarówno afirmację życia, zdolność do znoszenia goryczy, jak i gotowość do kształtowania własnego przeznaczenia można uznać za pozytywne wartości, zasługujące na ich promowanie. Dlatego *Kroniki sprzedawcy krwi* można odczytywać jako powieść z optymistycznym wydźwiękiem.

### Krew jako kapitał: *Sen wioski Ding*

Akcja powieści Yana Lianke rozgrywa się w biednej wiosce w prowincji Henan. Mieszkańcy, po zachętach ze strony lokalnych włodarzy, stają się beneficjentami wspomnianej wyżej plazmaekonomii, lecz po krótkim czasie większość z nich zarazi się AIDS. Na wół oniryczna narracja jest prowadzona z perspektywy zmarłego dwunastoletniego chłopca, syna „krwawego bossa” Ding Huia. Chłopiec zostaje otruty przez mieszkańców wioski w akcie zemsty za nieszczęścia, jakie ich spotkały w wyniku sprzedaży krwi.

*Sen wioski Ding* niedługo po wydaniu w 2006 r. został objęty zakazem dodruku i sprzedaży: wydawcy otrzymali zgodę wyłącznie na wyprzedanie pierwszego nakładu książki. W uzasadnieniu napisano, że zawarte w powieści „ponure opisy wyolbrzymiają szkody wyrządzone przez AIDS i strach przed chorobą”<sup>31</sup>. Warto przy tym zauważyć, że cenzura w Chinach ma charakter raczej kontekstualny aniżeli absolutny; na jej działanie mogą wpływać takie czynniki, jak obecna reputacja autora, okoliczności historyczne, czas wydania, bieżące wytyczne rządzącej partii etc., stąd rozważanie wytworów kultury według klucza „dziel zakazanych” zawsze ma częściowo spekulatywny charakter.

Powieść stanowi trzecią część nieformalnej „trylogii chorobowej” autora<sup>32</sup>: w *Upływie czasu* kobiety oddają się za pieniądze, a mężczyźni sprzedają kawalki skóry, by zmienić swoje tragiczne przeznaczenie, zaś w *Pocałunkach Lenina* niepełnosprawni

<sup>29</sup> Zhang Yan (张琰), *Yi sheng ju si, yi si qiu sheng* — 《Huo zhe》, 《Xu Sanguan Mai Xie Ji》 de shengcun zhexue (以生拒死, 以死求生 — 《活着》、《许三观卖血记》的生存哲学), „Dongjiang Journal” (东疆学刊) 2003, vol. 20, no. 4, s. 75.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 76.

<sup>31</sup> <https://archive.is/20070625181330/http://www.douban.com/doulist/58128/> (dostęp: 17.12.2020).

<sup>32</sup> Terminu tego używa np. Sh.W. Chan, *Narrating Cancer...* W posłowie polskiego wydania *Sen wioski Ding* również sam Yan Lianke sugeruje, że *Sen wioski Ding*, wraz z *Calusami Lenina* i *Upływem czasu* (nieprzetłumaczona na język polski powieść 日光流年 *Ri guang liu nian*) tworzy pewną całość.

są wykorzystywani, by wspomóc akcję zbierania funduszy na stworzenie w Chinach mauzoleum Lenina. Eksploatacja ciała ludzkiego jako metafora zaangażowania w postępek i bogacenie się jest obecna również w *Kronikach Eksplozji* (masowy nierząd uprawiany przez mieszkanki Eksplozji) oraz w *Czteroksięgu* (użyźnianie upraw ludzką krwią). Śmiało można stwierdzić, że temat ten, w różnych odsłonach, z dużą częstotliwością pojawia się w twórczości Yana Lianke.

Narracja w *Śnie wioski Ding* tworzy znacznie mroczniejszy obraz świata niż ten ukazany w powieści Yu Hua. Na uwagę zasługuje wyeksponowane przez autora wpisanie AIDS w łańcuch przyczynowo-skutkowy utowarowienia krwi, zgodnie z tym, co działo się w czasie „plazmaekonomicznej rzeczywistości”. W powieści można odnaleźć metaforyczne wymiary choroby, o których pisała zarówno Susan Sontag<sup>33</sup>, jak i Gao Yaojie – lekarka prowadząca badania nad AIDS w Chinach<sup>34</sup>. Gao w swoich wspomnieniach wskazywała na postrzeganie AIDS jako choroby moralnej (道德病 *daode bing*) – stanu ciała odzwierciedlającego niewłaściwe prowadzenie się chorych<sup>35</sup>. Sam Yan Lianke w jednym z wywiadów stwierdza, że nie pisze o AIDS jako o „chorobie ciała”, lecz raczej jako o „chorobie umysłu” lub „chorobie ludzkich serc”<sup>36</sup>. W powieści mieszkańcy wioski w większości przypadków mówią, że cierpią na „gorączkę” (热病 *rebing*). Można to odnieść zarówno do szalonej („gorączkowej”) chęci wzbogacenia się, która doprowadziła do katastrofy, jak i odczytać je jako słowo-klucz służące opisaniu dynamicznej, pozbawionej kontroli modernizacji w latach 90.

Warto też zauważyć, że chińska transliteracja AIDS (*aizhi* 艾滋) tworzy homonimiczną grę słowną z wyrażeniem „umiłowanie kapitału” (*aizhi* 爱资)<sup>37</sup>, co wskazuje na śmiertelny aspekt „gorączki”, rozumianej jako pogoń za pieniądzem. Wobec rosnących nierówności zaprzeczenie własnego ciała staje się nieodzownym warunkiem wzbogacenia się. Co więcej, wszechobecna śmierć nie osłabia „miłości do kapitału”, co zostaje przedstawione miejscami w sposób skrajnie groteskowy: najpiękniejsze i najbardziej podziwiane trumny dla zmarłych na AIDS wyróżniają się rzeźbionymi przedstawieniami sprzętów gospodarstwa domowego, elektroniki, wysokich bloków i materialnych symboli nowoczesności.

W *Kronikach sprzedawcy krwi* handel płynami ustrojowymi mógł być odczytywany jako wyraz poświęcenia dla rodziny; *Sen wioski Ding* z kolei pokazuje rozpad więzi społecznych, będący efektem komodyfikacji krwi oraz innych towarzyszących

<sup>33</sup> S. Sontag, *Illness as Metaphor and AIDS and Its Metaphors*, New York 1990.

<sup>34</sup> Yan Lianke w trakcie prac nad książką towarzyszył Gao Yaojie, kiedy ta sporządzała raporty nt. sytuacji m.in. w Henanie.

<sup>35</sup> Sh.W. Chan, *Narrating Cancer...*, s. 189

<sup>36</sup> Li Bing (李冰), *Yan Lianke: You san zhong ren bu shi he kan Dingzhuang meng* (阎连科: 有三种人不适合看《丁庄梦》), <https://www.aboluowang.com/2009/1019/147055.html> (dostęp: 21.12.2020).

<sup>37</sup> C. Tsai, *In Sickness or In Health: Yan Lianke and the Writing of Autoimmunity*, „Modern Chinese Literature and Culture” 2011, vol. 23, no. 1, s. 97.



temu zjawisk. Sprzedaż krwi prowadzi do utraty energii w rozumieniu tradycyjnej chińskiej medycyny, lecz również może stać w sprzeczności z konfucjańską cnotą nabożności synowskiej, która zakazywała czynienia wszelkiej szkody bądź ubytków w ciele, w całości danym nam przez rodziców. Odplatne krwiodawstwo prowadzi również do zerwania więzów rodzinnych (krwi) – Ding Shuiyang, powszechnie szanowany w wiosce starzec, jest ojcem Ding Huia, lokalnego „krwawego bossa”. Ding Shuiyang wielokrotnie prosi syna, by ten przeprosił mieszkańców za krzywdy, jakie wyrządził handel krwi wiosce Ding. Powtarzające się rozmowy prowadzą do ogromnych napięć – w rezultacie Ding Hui w pewnym momencie wyrzeka się ojca, ten zaś ostatecznie zabija go jako głównego odpowiedzialnego za nieszczęścia, jakie spotkały wioskę, a także ich rodzinę. Do zabójstwa tego dochodzi w trakcie ceremonii pośmiertnych zaślubin syna Ding Huia. Czynem tym Ding Shuiyang przywraca ojcowską władzę sprawowaną nad dziećmi, wynagradza krzywdy wyrządzone mieszkańcom wioski Ding, ale jednocześnie też przerywa linię rodu. Zachowanie chorych przeniesionych do szkoły w celu kwarantanny wskazuje na wszechobecny rozpad relacji międzyludzkich: niegdysiejsi sąsiedzi i przyjaciele zwracają się przeciwko sobie, lubują się w ostracyzmie i oszukują we wszelkich sprawach wymagających kolektywnego zaangażowania.

Wspomniana przez autora w wywiadzie „choroba ludzkich serc” uwidacznia się także w rozwiązaniach formalnych. Śmierć jest nie tylko powtarzającym się w powieści zdarzeniem, lecz również zostaje wpisana w ramy narracyjne. Historia od początku opowiadana jest przez zmarłego chłopca, przypominając czytelnikom, że plazmaekonomia doprowadziła przede wszystkim do śmierci tysięcy ludzi.

Umarłem, ale nie od gorączki czy od AIDS. Umarłem od wielkiego handlu krwią, który mój ojciec rozpoczął dziesięć lat temu w wiosce Ding. Od kupowania i sprzedawania krwi. Umarłem od tego, że mój ojciec był największym dostawcą krwi w obrębie Ding, Liu, Li'er, Huangshui i kilkunastu innych okolicznych wiosek. Był królem. Potentatem rynku krwi<sup>38</sup>.

Zarówno zabójstwo dokonane przez Ding Shuiyanga, jak i otrucie syna Ding Huia skłaniają do interpretacji, że te same siły, które napędzały „krwawą koniunkturę”, inspirują bohaterów do niemoralnych czynów, jak również do samodzielnego wymierzania sprawiedliwości. Sprzedaż krwi może też wyrażać pościg społeczeństwa postsocjalistycznego za kolejną utopią – postępowym rozumianym jako aksjomat, wartość sama w sobie. Yan Lianke w jednym z wywiadów stwierdził: „Chiny od zawsze gonią za utopią. To właśnie był błąd, jaki popełniliśmy w trakcie Wielkiego Skoku. I dziś, ponownie, Chiny zdają się nadmiernie spieszyć w realizacji swoich marzeń”<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> Yan Lianke, *Sen wioski Ding*, przeł. J. Krenz, Warszawa 2019, s. 15.

<sup>39</sup> J. Watts, *Censor Sees through Writer's Guile in Tale of China's Blood-Selling Scandal*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/world/2006/oct/09/books.china> (dostęp: 23.12.2020).

Na kartach powieści religijna wiara zostaje zastąpiona wiarą w to, co daje się zmonetyzować – w przypadku mieszkańców wioski Ding jest to krew:

Ołtarz Guan Yu znajdował się w głównej części, sale lekcyjne zaś w bocznym budynku. Mieszkańcy wioski Ding często przychodzili przed ten ołtarz palić kadzidelka, prosząc o pomoc w sprawach finansowych. Było tak przez dziesiątki lat, aż do momentu rozkwitu handlu krwią. Wtedy zapomnieli o świątyni. Przestali wierzyć w Guan Yu, zaczęli wierzyć w krew<sup>40</sup>.

Choć nowa „krwawa religia” pozwala na przykład na wybudowanie szkoły, to w dalszym ciągu mieszkańcy wioski poszukują karmicznego zadośćuczynienia za krzywdy, które ich spotkały. Potrzeba odpłaty sprawia, że trują ptactwo Ding Huia, jego świnię, a na końcu – syna. Jedna z sąsiadek rodziny Dingów na wieść o śmierci Xiaoqianga mówi o „słusznej karze”<sup>41</sup>. Akty okrucieństwa rozumiane jako wspieranie sił religijnych stają się wyrazem bezsilności wobec braku odpowiedzialności i wsparcia ze strony lokalnych władz, w powieści reprezentowanych głównie przez Ding Huia.

Sprzedż krwi w *Śnie wioski Ding* staje się początkiem spirali cierpienia, moralnego upodlenia i wykrzywienia ludzkiej natury, spowodowanych gorączką bogacenia się w postsocjalistycznych Chinach. To właśnie brak wszelkich pozytywnych akcentów w powieści może stanowić główne wyjaśnienie zakazu rozpowszechniania jej w Państwie Środka.

## Podsumowanie

Okres reform i otwarcia na świat oraz następujące po nim przemiany społeczno-gospodarcze wpłynęły na niemal każdy obszar życia w ChRL; również tradycyjne przekonania musiały ustąpić w obliczu szansy na szybkie wyrwanie się z biedy materialnej.

Chaos dynamicznej transformacji wraz z najbardziej jaskrawymi jej przykładami w naturalny sposób stały się przedmiotem zainteresowania chińskich twórców. O ile przykładów na poparcie tego twierdzenia można szukać w wielu przejawach życia kulturalnego ChRL (np. w prozie miejskiej pokazującej zagubienie i alienację pokolenia polityki jednego dziecka), o tyle reprezentatywnymi dziełami stały się powieści autorów, do których dostęp mają również czytelnicy poza granicami Chin. *Kroniki sprzedawcy krwi* i *Sen wioski Ding* spotkał skrajnie różny los – pierwsza powieść, po wznowieniu pod koniec lat 90., sprzedała się w ponad 200 tys. egzemplarzy, druga

<sup>40</sup> Yan Lianke, *Sen...*, s. 31.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 172.

zaś, mimo „autoimmunologicznej” strategii autocenzury przyjętej przez autora, stała się pozycją zakazaną.

Choć obie książki mieszczą się w realistycznej konwencji, to zasadniczo dzieli je przepaść. *Kroniki sprzedawcy krwi* korzystają z motywu sprzedaży krwi, by pokazać wytrwałość i poświęcenie bohatera – chińskiego *everymana*, z kolei miejscami niemal dokumentalna poetyka *Snu wioski Ding* w dość jasny sposób wskazuje na błędy władz popełnione w trakcie trwania tzw. plazmaekonomii. W obydwu przypadkach zastosowanie znajduje pojęcie komodyfikacji, za pomocą którego możemy zaobserwować odchodzenie od tradycyjnych i symbolicznych skojarzeń związanych z krwią. Obie książki wpisują się w chińskie dyskursy chorobowe, tym samym pozwalając lepiej zrozumieć przemiany Chin i chińskiego społeczeństwa z perspektywy ludzkiej, często bardzo kruchej, cielesności.

### Literatura

- Chan Sh.W., *Narrating Cancer, Disabilities, and aids: Yan Lianke's Trilogy of Disease* [w:] H.Y.F. Choy, *Discourses of Disease: Writing Illness, the Mind and the Body in Modern China*, Leiden 2016.
- Erwin K., *The Circulatory System: Blood Procurement, AIDS, and the Social Body in China*, „Medical Anthropology Quarterly” 2006, vol. 20, no. 2.
- Hua Yu, *Chiny w dziesięciu słowach*, przeł. K. Sarek, Warszawa 2018, s. 95.
- Hua Yu, *Kroniki sprzedawcy krwi*, przeł. K. Sarek, Warszawa 2018.
- Ikels Ch., *Kindney Failure and Transplantation in China*, „Pergamon” 1997, vol. 44, no. 9.
- Ikels Ch., *The Body as Medicine: Blood and Organ Donations in China* [w:] *A Companion to the Anthropology of Death*, ed. A.C.G.M. Robben, Hoboken 2018.
- Jones A.F., *Afterword* [w:] Y. Hua, *Chronicles of a Blood Merchant*, New York 2004.
- Jun J., *From the Commodity of Death to Gift of Life* [w:] *Deep China: the moral life of the person, what anthropology and psychiatry tell us about China today*, eds. J. Jun, A. Kleinsman, Y. Yan, Berkeley 2011.
- King R., „To Live”, „Chronicle of a Blood Merchant” reviewed by Richard King, <https://u.osu.edu/mclc/book-reviews/to-live-chronicle-of-a-blood-merchant/#fn1> (dostęp: 16.12.2020).
- Li Bing (李冰), *Yan Lianke: You san zhong ren bu shi he kan Dingzhuang meng* (阎连科: 有三种人不适合看《丁庄梦》), <https://www.aboluowang.com/2009/1019/147055.html> (dostęp: 21.12.2020).
- Lovell J., *Introduction* [w:] *Lu Xun: The Real story of Ab-Q and Other Tales of China, The Complete Fiction of Lu Xun*, London 2009.
- Rushkoff D., *Commodified vs. Commoditized*, <https://web.archive.org/web/20100221213504/http://rushkoff.com/2005/09/04/commodified-vs-commoditized/> (dostęp: 28.12.2020).
- Sontag S., *Illness as Metaphor and AIDS and Its Metaphors*, New York 1990.
- Standaert M., *Interview with Yu Hua*, <https://u.osu.edu/mclc/online-series/yuhua/> (dostęp: 14.12.2020).
- Tsai C., *In Sickness or In Health: Yan Lianke and the Writing of Autoimmunity*, „Modern Chinese Literature and Culture” 2011, vol. 23, no. 1.
- Watts J., *Censor Sees through Writer's Guile in Tale of China's Blood-Selling Scandal*, „The Guardian”, <https://www.theguardian.com/world/2006/oct/09/books.china> (dostęp: 23.12.2020).

Yan Lianke, *Sen wioski Ding*, przeł. J. Krenz, Warszawa 2019.

Zhang Yan (张琰), *Yi sheng ju si, yi si qiu sheng* — 《活着》, 《Xu Sanguan Mai Xie Ji》  
*de shengcun zhexue* (以生拒死, 以死求生 — 《活着》、《许三观卖血记》的生存哲学),  
„Dongjiang Journal” (东疆学刊) 2003, vol. 20, no. 4.

## SUMMARY

### BLOOD COMMODIFICATION IN SELECTED WORKS OF CHINESE CONTEMPORARY LITERATURE BASED ON *CHRONICLE OF A BLOOD MERCHANT* BY YU HUA AND *DREAM OF DING VILLAGE* BY YAN LIANKE

Narratives that touch upon the topic of physical disease have had a long-standing presence in Chinese literature. In many examples, such narratives serve to present certain abnormal conditions in society. The AIDS epidemic, which erupted in rural China in the 1990s – an event both recorded and officially acknowledged – is an example of such a horrific real-life event depicted in literary works. Blood-selling, which is known to be the direct cause of the tragedy, also became the starting point for two Chinese novels, both translated into major languages: *Chronicle of a Blood Merchant* by Yu Hua and *Dream of Ding Village* by Yan Lianke. Even though both novels present clear links to the AIDS epidemic, their content and form elicited contrasting reactions in China. This article presents metaphorical interpretations of how blood-selling is depicted in the novels. The comparison of these two helps to better understand the near opposite reception of the works. Furthermore, the proposed notion of commodification reveals the impermanence of the traditional mindset once a chance to improve the economic situation appears.